GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12.

N^ER 32.

Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.

CZWARTEK DNIA 10 LUTEGO 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° **Reaumira.**

Dzień godzina		Barometr na 0° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
9.	7	27 11, 439	+ 0. 8	— 5,0		pochmurno	
	12	,, 11, 723	+ 4. 5	— 1,0	Połu: za. słaby	pogoda z chmur:	
	8	,, 11, 574	+ 4. 9	— 1,1	,, ,,	,, ,,	
	9	,, 11, 498	0. 0	— 3,1		,, ,,	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków. — (A. N.) Z zadziwieniem czytamy w gazetach Petersburskiéy, Berlińskiéy i Poznańskiéy, niewczesne pochwały dawane xięciu Maxymilianowi *Jabłonowskiemu*, iakoby tenże przybył z *pospiechem do Petersburga dla złożenia cesarzowi hołdu poświęcenia się i przywiązania swego;* gdy tymczasem xiążę ten w początkach rewolucyi, w dobrach swoich na Wołyniu przytrzymany, do Żytomierza, a następnie do Petersburga z rozkazu cesarza rossyyskiego, zawiezionym został. Z boleścią wyznać należy, że cesarz z uszczerbkiem sławy poddanych swoich popieraiąc mylnemi dowodami, chciałby ugruntować swą władzę.

Warszawa 5 *Lutego.* — Rząd Narodowy. Rodacy! Połączone izby seymowe w wykonaniu uchwały swéy z dnia 29 stycznia b. r. powoławszy nas do składu narodowego rządu, powierzyły nam władzę naywyższą przez tęż uchwałę określoną. Wolnym wyborem i zaufaniem Reprezentantów narodu zaszczyceni, do was nasz głos wznosimy współrodacy, dla wynurzenia wam, iż przyymuiąc powierzoną nam władzę, sprawować ią będziemy z tém nieograniczoném poświęceniem się, iakiego obecne kraiu położenie i ocalenie bytu narodowego wymaga. Niezachwiane, śmiałe i wytrwałe dążenie do ustalenia niepodległości narodu, tego szlachetnego celu naszego powołania, wyłącznie wszystkiemi naszemi działaniami powodować będzie. Rodacy! święty ogień miłości oyczyznyt i swobód, którym wszystkich mieszkańców polskiéy ziemi serca pałaią, wielkie ofiary iakie już ponieśliśmy i iakie ieszcze ponieść gotowi iesteśmy, zapał mężnych naszych woiowników, gorliwe władz wszelkich ubieganie się ku ogólnemu dobru, oto są naymocnieysze rękoymie przyszłych naszych powodzeń. Opatrzności *Naywyższego* i dobréy

mnieyszéy sprawie ufaiąc wspólnemi siłami dążmy do zamierzonego kresu.

Dan w Warszawie dnia 1 lutego 1831.

X. Adam *Czartoryski.* — W. *Niemojowski.* — *Morawski.* — *Barzykowski.* — *Lelewel.*

Proiekt do prawa otwieraiącego tymczasowo kredyt rządowi, aż do ustanowienia budżetu przez Seym d. 1 b. m. przyięty przez izbę poselską.

Nim przedstawiony seymowi królestwa polskiego wraz ze sprawozdaniem proiekt do budżetu ogólnego kraiu na rok 1831 i specyalnie dla władz etaty uzyskaią izb seymowych potwierdzenie, też izby na przedstawienie Rady Naywyższéy Narodowéy i przełożenie ministrów uchwalaią co następuie:

Artykuł 1. Rząd narodowy upoważniony zostaie na rachunek budżetu przez Seym ustanowić się maiącego, do otworzenia właściwym kommissyom rządowym kredytu na wydatki następuiące:

a. na dług publiczny Złp. - - 7,784,000.
b. dla kommissyi Rząd: Woyny 22,000,000.
c. na żywność i potrzeby woyska 30,000,000.
d. na wszelkie inne wydatki, administracyyne zwyczayne jedna czwarta część summy budżetem proponowanéy, to jest: 7,439,873.
Ogółem Złp. - - - - 67,223,873.

Art: 2. Kredytem tym rząd narodowy będzie zarządzać już dla zadosyć uczynienia zaszłym zobowiązaniom, iuż dla zaopatrzenia potrzeb woyska, iuż nakoniec do pokrycia wydatków etatowych budżetu izbom przedstawionym proiektowanych.

Atr: 3. Dla zaspokoienia tych wydatków, rząd narodowy jest upoważnionym urządzić pobór podatków, na zasadzie ustaw dotąd obowiazuiących, i użyć wszelkich kapitałów, będących narodową własnością, a to na osnowie wyżéy powołanego budżetu.

Art: 4. Wykonanie ninieyszéy uchwały rządowi narodowemu poleca się. — Działo się w Warszawie d. 1 Lutego 1831 r.

NACZELNY WODZ
SIŁY ZBROYNÉY NARODOWÉY.
Do
Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi

W celu uchylenia raz na zawsze wątpliwości, względem przytrzymania i sądzenia osób o szpiegostwo obwinionych, wzywam Kommissyą Rządową Spraw Wenętrznych i Policyi, ażeby we wszystkich Dziennikach Woiewódzkich i pismach peryodycznych umieścić poleciła prawo ogłoszone w dniu 16 Stycznia 1824 r. w zbiorze praw karzących Woyskowych w Tytule IV. zamieszczone, iak następuie:

Art: 1. Każdy namawiaiący, lub wspólnik namawiania żołnierzy do mocarstwa, w woynie przeciw kraiowi zostaiącego, śmiercią karany będzie.

Art: 2. Każdy, iakiego bądź kolwiek stanu, godności i powołania, przekonany o szpiegowanie dla nieprzyiaciela, śmiercią karany będzie.

Art: 3. Każdy cudzoziemiec, któregoby zdybano zdeymuiącego plany z obozów, stanowisk, leżów woyskowych, fortyfikacyów, szańców, arsenałów, składów, rękodzielni, kanałów, fabryk, rzek, i w ogólności wszystkiego co ma związek z obroną albo całością kraiu i do iego kommunikacyów, przytrzymanym i jako szpieg śmiercią ukaranym zostanie.

Gdy kray nateraz znayduie się na stopie woiennéy, przeto Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi zniesie się w téy mierze z Kommissyą Rządową Sprawiedliwości, w celu wydania wszystkim właściwym Sądom polecenia, ścisłego zastosowania się

do powyższych przepisów, w każdym z wyszczególnionych w nich wypadków.

W Kwaterze Głównéy w Warszawie dnia 29 Stycznia 1831 r.

(podp:) M. RADZIWIŁŁ.

Za zgodność:

Za Sekretarza Jeneralnego:

Wentzel.

Senator kasztelan *Bniński* przybył d. 1 b. m. niespodziewanie z zatrzymania moskiewskiego do Warszawy. Granicę przeszedł pieszo, przebrany po chłopsku. Porzucił znaczny majątek, wystawił go na grabież nieprzyiaciela, a stanął tam, gdzie go oyczyzna, honor i serce przyzwało. Kto chce ten może.

Targowicę w Petersburgu wzmocniła jedna głowa. Wincenty Krasiński przybył do podnóżka cara: jest to dalszy ciąg przysięgi wykonanéy przez tego zdraycę narodowi, z ganku pałacu byłego tymczasowego rządu.

Batalion 3ci pułku 2go liniowéy piechoty, pod dowództwem majora Zywulta odchodząc do pułku przysiągł przy kościele na Pradze: "umrzeć lub zwyciężyć.„ Obecni byli do łez poruszeni.

Wieść się rozchodzi, że dowódca woysk Rossyyskich przysłał propozycye wstrzymania krokow woiennych na 2 miesiące.

Ciągle przechodzą na naszą stronę żołnierze i officerowie z woysk Rossyyskich. Dnia 31 z. m. przybyło do Stolicy kilkunastu ułanów i officer z końmi, ubraniem i uzbroieniem. Przyjęci byli tak, iak wszyscy, z braterską serdecznością, pozabierano ich na kwatery, a zacne obywatelki, z macierzyńską troskliwością pamiętaią o ich potrzebach.

(*Z Gazet Warszawskich.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PETERSBURG 26 *Stycznia.* — Feldmarszałek hrabia *Dybicz Zabałkański*, wydał pod dniem 1/13 stycznia do czynnego woyska, zostaiącego pod iego dowództwem, następuiący rozkaz dzienny:

Grodno d. 1/13 Stycznia 1831 r.

"Łaska naszego dostoynego monarchy powoływa mnie powtórnie do objęcia naczelnego dowodztwa nad czynną armią.

"Pełen pocieszaiącéy ufności w opiece *Naywyższego* dla sprawy sprawiedliwéy, przyymuię z wysoką czcią tak pochlebny dla mnie dowód zaufania naszego miłościwego Pana. Mężni woiownicy! ramię *Naywyższego* pobłogosławi waszym usiłowaniom.

"Trzydziestoletnie doświadczenie w waszych szeregach, natchnęło mię nieograniczoną dla was ufnością. Wiem dobrze, że wódz który was kocha, niepowinien nigdy zaniedbywać swoich obowiązków, lecz dawać wam wzorowy przykład ścisłego dopełnienia powinności dobrego żołnierza, a to w celu ziednania sobie waszego zaufania i przywiązania.

"Mamy rozpocząć nieznaiomą nam wcale walkę, któréy wierne Rossyan serce nigdy przewidzieć niemogło, spieszymy na poskromienie zuchwalców, którzy podnieśli rokosz w królestwie polskiém przeciwko naszemu drogiemu władzcy, który tych niewdzięcznych zdrayców obsypał niepoliczonemi dobrodzieystwy i wielu z nich świeżo ułaskawił. Zbrodnicze tych zdraycow zamiary zagrażały nawet życiu dostoynego brata naszego monarchy, ktory przez lat 15 był ich dowódzcą i opiekunem.

"Dowiodą im rossyyskie bagnety, że ich zdradą iest równie czcza iak i zbrodnicza, rossyyska karność i odwaga, przywióci raz ieszcze w karby porządku ich płochość i oburzaiącą rozpustę.

"Z tém wszystkiém, gdy będziemy surowo karać buntowników, uporczywie przy

swoiéy zbrodni obstaiących, nie zapominaymy nigdy, iż żal i chęć poprawy czyni ich na nowo braćmi naszemi, że samo nawet ukaranie zapamiętałcy zbrodni, skoro ta iest rozbroioną, do żadnego z nas poiedynczo, lecz do ustaw należy.

"Spokoyny mieszkaniec, który nas przyymie po przyiacielsku, powinien w nas znaleśdź nietylko przyiaciół i obrońców, lecz ieszcze przekonać się z naszego postępowania, że iesteśmy dziećmi wspaniałomyślnego oyca, że ożywieni iego dobrocią i uczuciem, iesteśmy przeznaczeni zostać obrońcami słabych przeciwko rokoszanom, ukrywaiącym pod nazwiskiem wolności swoie samoistne zamiary i zuchwalstwo wszystkich przestępstw.

"Ludy wschodnie uwielbiaią wzorowe postępowanie rossyyskich woiowników, — wdzięczność naszych współbraci stanie się odgłosem naszéy sławy.

"Woiownik niegodny nazwiska Rossyanina, oddalaiący się z toru cnot naszego ludu, znalazłby we mnie nieubłaganego sędziego, lecz z chlubą wynurzam to przekonanie, iż żadnego takiego w waszych nieznaydę szeregach.

"Weydźmy więc ochoczo i z mocną wiarą w świętą walkę za cesarza i oyczyznę. *Wszechmocny* nam pobłogosławi, dla okazania na nowo światu, że rossyyscy woiownicy są zawsze gotowemi wiernie i mężnie dopełniać rozkazów swoiego ukochanego władzcy, i nigdy nieodstępywać wewnętrznym nieprzyiaciołom nic takiego, co krwią rossyyską zwycięzko zostało zdobytém.,,

Naczelny wódz czynnéy armii
Jenerał Feldmarszałek
hrabia *Dybicz Zabałkański.*

Szef drugiéy dywizyi piechoty gwardyi jenerał porucznik *Uszakow* 1. i cesarscy jenerał adjutanci hrabia *Apraxyn* i *Isleniew* wyiechali w tych dniach z téy stolicy do Wilna. (*G. R. Pr.*)

Paryż 20 *Stycznia.*— Ministeryum nasze zapewniło legacyą Belgicką, iż wszelkie usiłowanie Hollandyi dla posadzenia Xięcia Oranii na tronie Belgickim, uważać będzie za interwencyą obcego Mocarstwa, i takowéy nie dopuści. Xiążę Oranii wydał do Belgiyczyków odezwę z zapewnieniem wszelkich swobod i wolności religiynéy, oraz odzyskania *Mastrychtu, Antwerpii*, i wolnéy żeglugi na Skaldzie, jeśli go Królem obiorą.

Haga 29 *Stycznia.*— Powiadaią, że przywieziono tu nowy, dnia 18 b. m. datowany protokuł londyńskiéy konferencyi. Głoszą, iż nalegaią w nim mocno o zupełne zniesienie blokady Mastrychtu, i zagrażaią Belgiom, że w przeciwnym razie obce woyska wkroczą do kraiu.

Goniec bruxelski zawiera następuiący artykuł: "W skutek przedsięwziętego postanowienia dnia 26 b. m. na radzie ministrów, oświadczył rząd francuzki, że wybranie xięcia *Leuchtenberg* uważać będzie za wypowiedzenie woyny, i że poseł francuzki w Bruxelli odebrał rozkaz w tym razie wyiechać z Bruxelli w 24 godzin. Depesze te pochodzące od hr. *Sebastyani* stanęły d. 28 b. m. w Bruxelli i zostały dyplomatycznemu komitetowi przez Pana *Lavoestine* udzielonemi. Hr. *Aerszot* uwiadomił natychmiast o tém wielu deputowanych. Z drugiéy strony zapewniaią, że gdyby xiążę *Nemours* był na króla wybranym, lord *Ponsonby* wyiedzie w przeciągu 24 godzin z Bruxelli. (*G. R. Pr.*)

DONIESIENIA.

Wskutek polecenia W. Tryb: W. M. Krakowa z Okręgiem d. 1 Lutego r. b. N. 199 ruchomości po niegdy Agnieszcze Zyglińskiéy to jest: garderoba, sprzęty domowe, kosztowności, korale, towar płócienny, i t. d. przez publiczną licytacyą w d. 17 Lutego r. b. w domu przy ulicy Wiślnéy pod N. 307 za gotową srebrną monetę sprzedawane będą.

W Krakowie dnia 7 Lutego 1831 r. *Olearski* Notaryusz.